

(1 Kor 10; 15-17)

*Mówię jak do ludzi rozsądnych. Zresztą osądźcie sami to, co mówię: Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba.*

Wyobrażenie: Ołtarz w czasie Eucharystii

Prośba o owoc: O radość z tworzenia „jednego Ciała” w Kościele

1. *Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa?*

Wszystko odnosi nas do Chrystusa. Wszystko w oderwaniu od niego jest „budowaniem na piasku”.

Z Nim każde nasze działanie może mieć sens. Bez Niego, ryzykuję, że realizuję swoje pomysły, które wcale nie są pragnieniem Boga.

Które decyzje w życiu podejmujesz w pełni z Jezusem?

2. *Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało.*

Jedność wierzących nie opiera się na zewnętrznym podobieństwie. Jesteśmy różni. Łączy nas Jezus. Tylko dzięki Niemu tworzymy „jedno ciało”.

Przyjrzyj się wraz z Bogiem na modlitwie tym, którzy tworzą „Ciało Kościoła” wraz z Tobą, ale są inni. Patrz na nich z miłością. Choć myślą, czują czy mówią inaczej niż ty, są chciani przez Jezusa w Kościele.

3. *Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba.*

Eucharystia odnosi mnie do rzeczywistości dziękczynienia, ale i przeżywana jest w jedności z Chrystusem i Kościołem. Nie wymyślamy ani nie tworzymy niczego nowego – trwamy w Ofierze Jezusa.

Co w przeżywaniu Mszy Świętej ożywia twoją wiarę? Jak możesz korzystać jeszcze pełniej z uczestniczenia/sprawowania tego sakramentu?

Rozmowa końcowa.

Ojcze Nasz.